



# Bibliotekarz

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

# Bibliotekarz

powsta-  
ztukę i rze-  
ata, pokrywa-  
i dzisiejszych  
uru. Był to dar  
a i następnie  
lat na placów-  
asja kolekcjo-  
dość niezwyk-

wystawy odbywały się zresztą za granicą; to jeden z przejawów rozległej współpracy Muzeum Azji i Pacyfiku z pokrewnymi placówkami prawie na całym świecie. Jeśli chodzi o ściślejsze powiązania, muzeum zawarło umowy o stałej współpracy z Państwami Wschodu Wschodnim i Hancumskim w Hancu umowy z bratnimi muzeami

etnograficznej do Indii i 1982/83 roku było m.in. przy ukazującej sztukę Orissy. Z i. przedsięwzięć wynikało m.in. w graniami ludowej muzyki azjat Podstawowym kłopotem Muze jest brak pomieszczeń, odpow miarów i wartości jego zbiorów w zakresie Nusantary zajmują: Azjatyckie, zresztą na takich nato-

## Książka

i Wschód, jak  
uzem to, pod  
Wawrzyniaka,

nącą Bibliotekę Azjatycką, która liczy obecnie ponad 4 tysiące tomów, kilkaset mikrofilmów i kilkadziesiąt wydawnictw ciągłych. Wielu z tych

no wystaw  
rska, tej w  
nej placów

ukov  
jiczni  
ja Mi

## i informacja

(Delebes), Bal-

zonych dla kultury, nauki i gospodarki

będzie już niedługo oddany do

tualnych; oko-  
stru jawajskie-  
ek; ponad 300  
leż kolekcja  
otów-

ników i naukowców, a tematyka sięga od motywu złotej rybki w sztuce chińskiej aż po socjalizm birmański. Takich spotkań było już około 130 i odbywają się co miesiąc. Znane są z wysokiego poziomu publikacji towa-

warunków do należytej ekspozycji form działalności. Te staną się dopiero po zrealizowaniu druku. Będzie nim główny rękopis i Pacyfiku, który dotar-

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ  
M. ST. WARSZAWY**

Stefan KUBÓW: Ustawa o upowszechnianiu kultury — uchwalona . . . . .	211
Bolesław HOWORKA: Bibliotekarze a ustawa, czyli słów kilka o dezintegracji środowiska W kraju — W Europie — Na świecie . . . . .	213
Barbara GERTNER: Rola bibliotekarzy akademickich w epoce informacji . . . . .	220
Przegląd piśmiennictwa . . . . .	222
Biblioteki i zabytki . . . . .	224
SBP w działaniu . . . . .	226

**СОДЕРЖАНИЕ:**

Стефан КУБОВ: Закон о распространении постановлен . . . . .	211
Болезлав ГОВОРКА: Новый закон и библиотекари, или несколько слов о дезинтеграции среды . . . . .	213
В стране — в Европе — мире . . . . .	217
Барбара ГЭРТНЕР: Роль вузовских библиотек в эпоху информации . . . . .	220
Обзор литературы . . . . .	222
Библиотека и памятники старины . . . . .	224
ОПБ в действии . . . . .	226

**CONTENS:**

Stefan KUBÓW: The culture dissemination bill decided . . . . .	211
Bolesław HOWORKA: New bill and librarians or some words about the environment desintegration . . . . .	213
Barbara GERTNER: The role of an academic librarians in the information age . . . . .	217
Poland — Europe — world . . . . .	220
Review of literature . . . . .	222
Libraries and monuments — The freemason's Manor . . . . .	224
PLA in action . . . . .	226

projekt okładki: Tadeusz DONARSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Stanisław BADOŃ (red. nac.), Janusz DEMBSKI, Bolesław HOWORKA, Franciszek ŁOZOWSKI, Grzegorz A. PEJDA (sekr. red.), Jan SOJKA, Zdzisław SZKUTNIK, Marian WALCZAK

KOMITET REDAKCYJNY: Stanisław BADOŃ, Grzegorz CHMIELEWSKI, Franciszek CZAJKOWSKI, Zdzisław DARAŻ, Janusz DEMBSKI, Danuta DUDZIAK, Bolesław HOWORKA, Stefan KUBÓW (przewodniczący), Stanisław KRZYWICKI, Franciszek ŁOZOWSKI, Elżbieta MALINOWSKA, Zbigniew NOWAK, Janusz NOWICKI, Grzegorz A. PEJDA, Jerzy POŁEĆ, Jan SOJKA, Zdzisław SZKUTNIK, Marian WALCZAK

USTAWA O UPOWSZECHNIANIU  
KULTURY — UCHWALONA

Stefan KUBÓW

26 kwietnia na 49 posiedzeniu plenarnym bieżącej kadencji Sejm uchwalił ustawę o upowszechnianiu kultury. Prace nad nią trwały długo — około dwóch lat, w tym w komisjach sejmowych blisko cztery miesiące.

W rezultacie przyjęty został dokument znacznie różniący się od projektu przesłanego do łaski marszałkowskiej przez Rząd. Ustawa poprzedzona została krótkim wstępem, w którym przypomina się konstytucyjną zasadę powszechnego dostępu do korzystania z wartości kultury, do udziału w jej tworzeniu i odbiorze. Dopisany został cały nowy rozdział pt. „Udział społecznego ruchu kulturalnego w upowszechnianiu kultury”, o co upominała się Narodowa Rada Kultury. Pięć artykułów, zawartych w tym rozdziale, ma na celu uświadomienie społeczeństwu znaczenia społecznego ruchu kulturalnego. Mówi się tu również o potrzebie współdziałania instytucji i placówek upowszechniania kultury ze społecznym ruchem kulturalnym.

Ustawa zawiera definicję upowszechniania kultury, określa cele tej działalności, zasady, organizację oraz sposoby finansowania, kładąc obowiązki w tym zakresie również na przedsiębiorstwa państwowe. Dzięki temu stworzone zostały jaśniejsze

perspektywy dla placówek kulturalnych w zakładach pracy, w tym także dla bibliotek.

Rozdział czwarty ustawy poświęcony jest pracownikom instytucji i placówek upowszechniania kultury. Jeśli chodzi o obowiązki, to sformułowano zaledwie jeden — podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Ponadto pracownicy tej sfery działalności kulturalnej winni mieć odpowiednie kwalifikacje ogólne i specjalistyczne, wykazywać się właściwą postawą etyczną i obywatelską, czynnie uczestniczyć w życiu kulturalnym środowiska oraz akceptować i realizować cele polityki kulturalnej państwa.

Co do wynagrodzenia za pracę, ustawa powiada, że „ulega ono zmianie w ten sposób, aby jego poziom wzrastał w stopniu nie mniejszym niż poziom przeciętnego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach gospodarki społecznej”. Jest to zapis znacznie korzystniejszy niż w projekcie ustawy, w którym przewidywano wzrost płac

proporcjonalny do średniego wynagrodzenia w kraju. Ustawa przewiduje stały dodatek w wysokości 10% zasadniczego wynagrodzenia dla osób pracujących na wsi i w miastach do pięciu tysięcy mieszkańców. Zapewnienie prawa do bezpłatnego mieszkania w tego typu miejscowościach zdaniem Rządu i posłów jest obecnie nierealne. Natomiast pracownicy upowszechniania kultury, podobnie jak nauczyciele, uzyskali możliwość otrzymania po 20 latach wyróżniającej pracy Złotego Krzyża Zasługi, a po 30 latach — Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Zgodnie z oczekiwaniami środowiska bibliotekarskiego Zarząd Główny SBP włączył się do dyskusji i do prac nad ustawą. Nasze stanowisko w tej sprawie ogłosiliśmy w jednym z poprzednich numerów pisma. Przedstawiciele Stowarzyszenia brali udział w pracach Rady Społeczno-Gospodarczej oraz podkomisji sejmowej powołanej do przygotowania ostatecznej wersji ustawy. Rezultaty są widoczne.

Posłowie i eksperci zgodzili się z naszą opinią, że nie tylko publiczne i zakładowe biblioteki upowszechniają kulturę, lecz wszystkie. Znalazło to wyraz w ust. 2 artykułu 9 ustawy, który brzmi: „**Biblioteki i muzea są także instytucjami i placówkami upowszechniania kultury w brzmieniu ustawy**”.

Przedmiotem naszej troski było aby nie zmniejszyć znaczenia ustawy o bibliotekach z 1968 r. Mimo licznych słabości stanowi ona istotne osiągnięcie naszego środowiska zawodowego, a przede wszystkim w artykule 29 mówi, że „Pracownicy

zatrudnieni na stanowiskach bibliotekarskich tworzą zawodową grupę bibliotekarzy”. Chodziło nam w szczególności o przeciwstawienie się nazwaniu części naszego środowiska pracownikami upowszechniania kultury... przeciwstawienie się tworzeniu nowego zawodu, zawodu pracownika upowszechniania kultury i likwidowaniu zawodów powszechnie uznanych, o wieloletnich tradycjach, np. zawodu bibliotekarza... i dopiełśmy swego. Oto w ust. 1 artykułu 39 ustawy zawarto następujący zapis: „Przepisy niniejszej ustawy nie naruszają postanowień... ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach”. Dalej zaś czytamy, że „Przepisy ustawy nie mają zastosowania do **pracowników** (podkreśl. autora) bibliotek fachowych, naukowych, szkolnych i pedagogicznych”. A więc dotyczą one jedynie pracowników bibliotek publicznych i zakładowych. Wreszcie w artykule 38 pisze się, że ustawa o upowszechnianiu kultury skreśla zapis w artykule 29 ust. 4 ustawy o bibliotekach mówiący, że „zasady wynagradzania pracowników działalności podstawowej administracji i obsługi” ustala Rada Ministrów. Obecnie zasady te reguluje właśnie nowa ustawa.

Tyle wstępnych uwag o tym dokumencie. Liczymy, że stanie się on przedmiotem głębszych rozważań, dla których łamy naszego pisma są otwarte. Liczymy jednak przede wszystkim na to, że przyczyni się on w istotny sposób do poprawy funkcjonowania instytucji i placówek upowszechniania kultury i stworzy lepsze warunki pracy zatrudnionym w nich ludziom.

---

**P.S.** Ustawę o upowszechnianiu kultury opublikowano w Dzienniku Ustaw nr 26/84 poz. 129 a weszła ona w życie z dniem 1 lipca br.

# § Problemy prawne

## BIBLIOTEKARZE A USTAWA CZYLI SŁÓW KILKA O DEZINTEGRACJI ŚRODOWISKA

Bolesław HOWORKA

Uchwalenie ustawy o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury poprzedziły dwa lata dyskusji nad kolejnymi wersjami projektu. Dyskusje te toczyły się nie tylko w komisjach sejmowych, ale także wśród osób, reprezentujących zainteresowane środowisko zawodowe, m. in. wśród bibliotekarzy. Kolejne wersje projektu ustawy były przedmiotem rozważań także na posiedzeniach Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Wielu dyskutantów, przede wszystkim osoby zatrudnione w bibliotekach naukowych, wskazywało, że uchwalenie tej ustawy ostatecznie podzieli środowisko, będzie dalszym krokiem w kierunku dezintegracji społeczności bibliotekarskiej. Przypominano, że biblioteki i ich pracownicy mają i to już od lat kilkunastu swoją ustawę, która w sposób zadowalający reguluje ich sprawy. Podobną ustawę mają także muzea. Twierdzono, że potrzebna jest ustawa, która stanowiłaby podstawę prawną działania jednostek organizacyjnych zajmujących się problematyką upowszechniania kultury, podstawą działania takich zakładów, jak domy kultury, ośrodki i kluby kultury oraz świetlice. Uważano, że tak jak swoją ustawę mają biblioteki oraz muzea, taką samą powinny mieć wymienione tutaj (i w art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy) zakłady upowszechniania kultury, że potrzebna jest ustawa o zakładach upowszechniania kultury, że właśnie w tym kierunku powinna pójść działalność prawotwórcza.

Słyszało się także twierdzenia, że ograniczenie kręgu instytucji i placówek upowszechniania kultury — cytowany art. 9 ust. 1 — nie odpowiada stanowi faktycznemu. Ustawa wyłącza spośród jednostek organizacyjnych, zajmujących się upowszechnianiem kultury takie instytucje, jak teatry, kina, filharmonie, wydawnictwa... Wskazywano na sztuczność takiego podziału; sztuczność, która jest konsekwencją faktu, że te instytucje mają już własne

regulacje prawne, wzgl. oczekują na odpowiednie akty normatywne (np. na ustawę o kinematografii).

Inne stanowisko w tej sprawie zajmowali bibliotekarze, zatrudnieni w jednostkach organizacyjnych resortu kultury i sztuki. Kreślili oni obraz aktu normatywnego innego, niż uchwalony. Wyobrażali sobie oni, że ustawa ta będzie „Kartą Pracownika Upowszechniania Kultury”, podobną do tej, jaką uzyskali nauczyciele.

Uchwalona już ustawa nie potwierdziła wszystkich obaw, bowiem formalnie nie umniejszyła znaczenia obowiązujących od lat aktów normatywnych, stanowiących podstawę działania bibliotek i muzeów. Postanowienia ustawy (art. 9 ust. 2) wyodrębniły biblioteki i muzea spośród instytucji i placówek upowszechniania kultury wymienionych w poprzedzającym ten zapis ustępie: „Biblioteki i muzea są także instytucjami i placówkami upowszechniania kultury w rozumieniu ustawy”. Inne postanowienia ustawy podkreśliły moc obowiązującą innych aktów normatywnych, stanowiąc w art. 39 ust. 1: „Przepisy niniejszej ustawy nie naruszają przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz. U. Nr 10, poz. 48 i z 1983 r., Nr 38, poz. 173) oraz przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 12, poz. 63)”.

Z drugiej strony ustawa nie spełniła nadziei niektórych bibliotekarzy, bowiem były to nadzieje nieuzasadnione. W ostatnich latach kompetentni przedstawiciele

# § Problemy prawne

naczelnych organów władzy i administracji państwowej konsekwentnie wypowiadał się przeciwko uchwalaniu nowych „kart...” pracowniczych. Trzeba jednak podkreślić, że postulaty pracowników upowszechniania kultury, zgłaszane przy różnych okazjach, zostały w większości spełnione. Pałace problemy płacowe uregulowały postanowienia uchwały nr 148 Rady Ministrów, a także wykonawczy akt normatywny do tej uchwały, zarządzenie nr 16 Ministra Kultury i Sztuki. Uchwała zapewniła bibliotekarzom i innym pracownikom upowszechniania kultury ekwiwalentne stawki wynagrodzeń, szereg dodatków do płac, jednorazowe odprawy wypłacane w związku z przejściem na emeryturę lub rentę inwalidzką I i II grupy, prawo do korzystania z ulgi taryfowej przy przejazdach kolejowych utrzymane także po przejściu na emeryturę oraz prawo do funduszu nagród. Zarządzenie uregulowało w zasadzie zgodnie z wnioskami przedstawicieli środowiska, problemy kwalifikacji pracowników bibliotek, sprawy wysługi lat, dodatków do uposażenia zasadniczego.

Choć nie wszędzie. Uzasadnione pretensje pod adresem Ministra Kultury i Sztuki wysuwają bibliotekarze pracujący w systemach biblioteczno-informacyjnych szkół wyższych. Chodzi o zarządzenie nr 16. W załączniku nr 3 do tego zarządzenia określono stanowisko bibliotekarzy i dokumentalistów inaczej, niż o tym stanowi art. 210 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym. Niepokojom tego środowiska bibliotekarskiego dał wyraz Jan Sójka w artykułach zamieszczonych w kilku ostatnich numerach „Bibliotekarza”.

Sprawę wynagrodzeń bibliotekarskich przesądzą ostatecznie postanowienia art. 28 ustawy: „Wynagrodzenie pracowników upowszechniania kultury, zatrudnionych w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury utworzonych przez naczelne i centralne organy administracji państwowej oraz rady narodowe, ulega zmianie w taki sposób, aby jego poziom wzrastał w stopniu nie mniejszym niż poziom przeciętnego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach gospodarki uspołecznionej”.

Ustawa potwierdza zatem te wszystkie prawa pracowników, o których była mowa w uchwale nr 148 z 19.10.1983 r. W art. 25 określa prawo pracowników upowszech-

niania kultury do wynagrodzenia zasadniczego oraz do dodatków: za staż pracy, za pełnienie funkcji, za posiadanie stopni naukowych, za znajomość języków obcych, za pracę w porze nocnej oraz za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uciążliwych lub niebezpiecznych. Ponadto ustawa przyznaje pracownikom upowszechniania kultury zatrudnionym na terenie wsi, a także miast liczących do 5 tys. mieszkańców prawo do otrzymywania odrębnego dodatku w wysokości 10% zasadniczego wynagrodzenia miesięcznego (art. 27). W art. 30 ustawa mówi o prawie pracowników upowszechniania kultury do odznaczeń państwowych, a w art. 29 o możliwości nadania tym pracownikom odznaki honorowej „Zasłużony Działacz Kultury”.

W preambule podkreśla się znaczenie kultury narodowej i wskazuje, że prawo obywateli PRL do udziału w odbiorze i tworzeniu kultury zapewnia nasza Konstytucja. Art. 1 ustawy definiuje pojęcie upowszechniania kultury, art. 2 stanowi o celu upowszechniania kultury, natomiast art. 10 wymienia podstawowe zadania instytucji i placówek upowszechniania kultury.

Bardzo ważne są postanowienia art. 7 ust. 1 ustawy, stanowiące, że: „Zapewnienie odpowiednich warunków materialno-technicznych i organizacyjnych dla upowszechniania kultury, a także organizowanie upowszechniania kultury w zakresie i formach określonych przepisami ustaw jest obowiązkiem przedsiębiorstw państwowych i innych państwowych jednostek organizacyjnych, spółdzielni i ich związków, organizacji związkowych oraz innych organizacji zawodowych i społecznych.” Postanowienia te korespondują z postanowieniami art. 12 ust. 2 tej ustawy, określającymi obowiązki organu założycielskiego („Organizator zapewnia instytucji lub placówce upowszechniania kultury niezbędne wyposażenie materialne i techniczne oraz środki finansowe”). Szczegółowe zasady finansowania instytucji i placówek upowszechniania kultury określają przepisy zawarte w art. 32—36 ustawy.

Bibliotekarze, przede wszystkim pracujący w bibliotekach fachowych i zakładowych, mają jednak określone obawy, uzasadnione ich dotychczasowymi, przykrymi doświadczeniami. Dotyczą one wykonywania postanowień art. 9 ust. 1 ustawy o bi-

# § Problemy prawne

biotekach, przepisu, nakładającego na organy założycielskie i nadzorujące działalność bibliotek, obowiązek stworzenia tym zakładom odpowiednich warunków działania i rozwoju, a w szczególności:

- dostarczenia lokalu i wyposażenia odpowiadającego zadaniom biblioteki,
- zapewnienia środków na prowadzenie działalności bibliotecznej, w szczególności na zakup materiałów bibliotecznych, doskonalenie zawodowe pracowników oraz pomoc metodyczną i bibliograficzną.

Jakże zbieżne są te postanowienia zacytowanymi przepisami art. 7 i art. 12 ust. 2 ustawy o upowszechnianiu kultury! Może jednak realizacja tych nowych postanowień przebiegać będzie inaczej, lepiej, w interesie nie tylko instytucji i placówek upowszechniania kultury, ale przede wszystkim w interesie użytkowników tych zakładów.

Postanowienia regulujące zasady rejestracji instytucji i placówek upowszechniania kultury stwarzają nadzieję, że formalny nadzór kompetentnych organów administracji państwowej nad działalnością organów założycielskich będzie skuteczniejszy. W szczególności ważne są tutaj te postanowienia, które zobowiązują organizatora do zawiadamiania organu rejestrującego o zamiarze zlikwidowania instytucji bądź placówki upowszechniania kultury. Szkoda jedynie, że organ ten może tylko wyrazić opinię w tej sprawie (art. 15 ust. 1 ustawy); likwidacja nie wymaga zgody tego organu. Kompetentny organ administracji państwowej może najwyżej zaproponować organizatorowi, że udzieli stosownej pomocy w celu utrzymania działalności instytucji bądź placówki upowszechniania kultury.

W ustawie określone zostały także obowiązki terenowych organów władzy, rad narodowych, wobec instytucji i placówek upowszechniania kultury (art. 17 ust. 1).

**B**ardzo ważny jest zapis art. 26 ustawy, stanowiącego o wynagrodzeniach pracowników upowszechniania kultury zatrudnionych w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury przedsiębiorstw i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz organizacji spółdzielczych i społecznych. Stosownie do tych postanowień pracownicy ci mogą dokonać wyboru, mogą sami zdecydować według jakich zasad pragną być wyna-

gradzani. Mogą oni zdecydować, czy chcą otrzymywać wynagrodzenie według zasad określonych w ustawie o upowszechnianiu kultury („Rada Ministrów określa wysokość stawek wynagrodzenia zasadniczego i dodatków, a także ich rodzaje i zasady przyznawania” — art. 25 ust. 4), czy też według zasad obowiązujących w układach zbiorowych pracy lub innych przepisach obowiązujących w ich zakładach pracy.

Ustawa wprowadza obowiązek przeprowadzenia okresowych ocen kwalifikacyjnych pracowników upowszechniania kultury, stanowiących podstawę do ich awansowania. Wymagania kwalifikacyjne, zasady i tryb stwierdzania kwalifikacji oraz dokonywanie ocen kwalifikacyjnych, uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury określi rozporządzenie wykonawcze Ministra Kultury i Sztuki. Natomiast przepisy ustawy mówiące o wymaganiach kwalifikacyjnych oraz o zasadach wynagradzania pracowników instytucji i placówek upowszechniania kultury, o prawie tych pracowników do odznaki honorowej oraz do odznaczeń państwowych dotyczą głównie pracowników bibliotek publicznych.

Postanowienia ustawy nie mają zastosowania do pracowników bibliotek fachowych, naukowych, szkolnych i pedagogicznych (art. 39 ust. 2 ustawy). Pracowników bibliotek szkolnych i pedagogicznych przepisy stanowiące o wynagrodzeniach, o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury nie obowiązują już od wielu lat. Obecnie ustawa wyłącza także pracowników bibliotek fachowych, bibliotek służących „potrzebom zakładów pracy w zakresie informacji z odpowiednich dziedzin wiedzy, niezbędnych do wykonywania ich zadań oraz w zakresie doskonalenia zawodowego pracowników” (art. 21 ust. 1 ustawy o bibliotekach). Są to biblioteki prowadzone z zasady przez zakłady pracy, przez przedsiębiorstwa państwowe a także jednostki organizacyjne spółdzielczości pracy. Wydaje się, że występuje tutaj poważna niekonsekwencja, wręcz sprzeczność z tym, co zostało postanowione w art. 26 ustawy. Przecież bardzo często biblioteki fachowe prowadzone są łącznie z bibliotekami, które w myśl postanowień ustawy są placówkami upowszechniania kultury. Bardzo często biblioteki fachowe i biblioteki be-

# § Problemy prawne

letrystyczne w zakładach pracy prowadzą ci sami bibliotekarze, często jest to jedna i ta sama komórka organizacyjna.

Ustawa o upowszechnianiu kultury nie ma także zastosowania do pracowników bibliotek naukowych. Jak więc przedstawia się teraz, w świetle tych postanowień (art. 39 ust. 2 ustawy) sytuacja pracowników Biblioteki Narodowej i Biblioteki Śląskiej? Jaki jest teraz status pracowników bibliotek publicznych — naukowych, np. Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu? Są to przecież biblioteki naukowe — wynika to z postanowień art. 17 ust. 3 ustawy o bibliotekach.

Pozostaje także niezatwierdzona sprawa pracowników bibliotek szkół wyższych oraz bibliotek „centralnych”. Chodzi tutaj o biblioteki „centralne” z nazwy, a nie o biblioteki, o których jest mowa w zarządzeniu nr 1 Ministrów: Kultury i Sztuki, Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk z dnia 26 kwietnia 1979 r. Nie określono też statusu bibliotek „głównych”: Biblioteki Sejmowej — Centralnej Biblioteki Legislacyjnej, Centralnej Biblioteki Rolniczej, Centralnej Biblioteki Statystycznej, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Głównej Biblioteki Lekarskiej, Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Głównej Biblioteki Komunikacyjnej... Jak przedstawia się obecnie status pracowników Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, Biblioteki Muzeum Narodowego w Warszawie, Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego?...

Sytuacja placowa pracowników bibliotek naukowych pozostawała dotychczas w ścisłym związku z treścią aktów normatywnych, stanowionych w oparciu o art. 29 ust. 4 ustawy o bibliotekach — o przepis obecnie uchylony. Do tych pracowników nie będą miały zastosowania nowe akty normatywne stanowiące o wynagrodzeniach pracowników upowszechniania kultury; wynika to z art. 39 ust. 2 ustawy.

A zatem? Ustawa z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury jednak **jest aktem normatywnym, który dalek dzieli środowisko bibliotekarskie!**

Tekst ustawy został wysoko oceniony

w czasie dyskusji poselskiej na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 26 kwietnia 1984 r. Jestem przekonany, że z pozytywną oceną spotkała się ustawa w środowiskach pracowników upowszechniania kultury zatrudnionych w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury, o których jest mowa w art. 9 ust. 1 ustawy. A jak oceniają ten akt normatywny bibliotekarze?

To pierwsze miesiące obowiązywania nowej ustawy. W toku jej stosowania na pewno nasuną się dalsze uwagi, zgłoszone zostaną inne problemy.

**B**ez wątplenia jest to akt normatywny, który może pozytywnie oddziaływać na sytuację instytucji i placówek upowszechniania kultury, takich jak domy, ośrodki i kluby kultury oraz świetlice, a także na sytuację pracowników działalności podstawowej tych jednostek organizacyjnych. Ustawa stwarza także lepsze warunki do działania bibliotek i innych placówek upowszechniania kultury w zakładach pracy. Ale jest to jednocześnie akt normatywny, który nadal dzieli środowisko bibliotekarskie. Podnoszono kilkakrotnie — także niżej podpisany — że, następujące akty normatywne mogą doprowadzić do zintegrowania rozbitego środowiska bibliotekarskiego:

— nowa ustawa o bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej, stanowiąca także o prawach i obowiązkach pracowników bibliotek i ośrodków informacji naukowej,

— nowe, jednolite dla wszystkich bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej przepisy ustalające ich warunki pracy i płacy.

Zachodzi obawa, że ustawa o upowszechnianiu kultury bardzo odsunie w czasie sprawę nowej ustawy o bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej, że uniemożliwi uchwalenie tej ustawy w najbliższych latach. Nurtujące nasze środowisko tendencje, a także działania kompetentnych organów administracji państwowej, rodzą przekonanie, że ewentualna nowa ustawa nie obejmie ośrodków informacji naukowej i ich pracowników. Tendencje zmierzające do takiego podziału, do utrzymania odrębności ogólnokrajowej sieci informacji naukowej wynikają przede wszystkim z faktu, że sieci te są nadzorowane przez dwa naczelne organy administracji państwowej, przez Ministra Kultury i Sztuki oraz przez Ministra Nau-



# § Problemy prawne

ki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. A przecież prawie każda biblioteka jest ośrodkiem informacji naukowej, liczne poważne biblioteki pełnią funkcję takich ośrodków, są ogniwami ogólnokrajowej sieci informacji naukowej. Taką właśnie funkcję spełniają biblioteki szkół wyższych; art. 32 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym stanowi, że biblioteka główna szkoły wyższej „pełni funkcję ośrodka informacji naukowej”. Trudno jest też sobie wyobrazić właściwie działający ośrodek informacji naukowej — bez zbioru materiałów bibliotecznych, bez biblioteki.

Postanowienia art. 39 ust. 2 ustawy przekreśliły możliwość stanowienia aktu normatywnego, określającego jednolite dla wszystkich bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej przepisy, określające zasady ich wynagradzania.

Ustawa o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury jest aktem normatywnym dzielącym środowisko bibliotekarskie — w sposób oczywisty wynika to z postanowień art. 39 ust. 2 ustawy. Te postanowienia potwierdziły obawy, zgłaszane w trakcie dyskusji nad projektem

ustawy. Ich zapis jest inny, niż miało to miejsce w projekcie, ale sens przepisów jest taki sam. „Dzielimy się na bibliotekarzy — pracowników upowszechniania kultury, na pracowników upowszechniania nauki (?), oświaty itd. Tak więc, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w każdym resorcie inaczej uregulowany będzie status biblioteki i status bibliotekarza. Czy w tych warunkach będą jakieś szanse na integrację, czy będzie można mówić o bibliotekach i pracownikach informacji naukowej jako o jednej grupie zawodowej, mającej wspólne interesy (i zadania).”

Artykuł ten nie jest pierwszym traktującym o problemach związanych z uchwaleniem i wdrażaniem postanowień ustawy z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury. Jest także pewne, że nie będzie on ostatni. Redakcja „Bibliotekarza” udostępniła miesięcznikowi autorom, którym sprawy poruszone w tym artykule są bliskie; którzy zechcą omawiane problemy rozwinąć, jak też i tym, którzy prezentować będą w omawianych sprawach odmienne stanowisko.

<sup>1</sup> Cytat z art. tegoż autora „Integracja środowiska zawodowego bibliotekarzy...”, opublikowanego w „Bibliotekarzu” nr 6/82.

## W kraju - w Europie - na świecie

15 VI 1984 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi odbyło się **zebranie założycielskie Sekcji Szkół Bibliotekarskich** przy Zarządzie Głównym SBP. Obecny był przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki w osobie Krystyny Kuźmińskiej. Władze SBP reprezentował Stefan Kubów, który przewodniczył zebraniu.

Większość zabierających głos w dyskusji podkreślała celowość utworzenia Sekcji, a także połączenia jej z istniejącą już Komisją Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego. W rezultacie dyskusji postanowiono, że w ciągu najbliższego roku Sekcja skupi swe wysiłki przede wszystkim na zbadaniu potrzeb bibliotekarstwa w zakresie kształcenia kadr, rozpoznania stan literatury fachowej dla potrzeb kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy oraz

podejmię działania zmierzające do wcielenia w życie projektu systemu doskonalenia zawodowego bibliotekarzy.

Wybrano niektórych członków zarządu Sekcji: **Maria SZCZUKA** (Łódź, została wiceprzewodniczącą; **Hanna BATOROWSKA-KUNA** (Kraków) — sekretarzem; **Maria BRYKCYŃSKA** (W-wa), **Stefan KUBÓW** (Wrocław), **Bogusław LAMCH** (Wałbrzych), **Anna LISIŃSKA** (Opole), **Genowefa PODGAJNIAK** (Radom) — członkami zarządu. Postanowiono, że wobec nieprzybycia części członków grupy inicjującej, spowodowanego zapewne sesją egzaminacyjną, oraz zgłoszenia wniosków o połączeniu Sekcji z Komisją Szkolenia, wybór przewodniczącego Sekcji oraz uzupełnienie zarządu Sekcji do 10 osób nastąpi w późniejszym terminie.

Sekcja wzięła też na siebie obowiązek

corocznego powoływania komisji do nagrody na najlepsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wyniki prac komisji ogłoszone zostaną nie później niż w końcu września br.

W Toruniu, z okazji Święta 22 lipca i Jubileuszu 40-lecia Polski Ludowej — zasłużonym dla województwa wręczone zostały Jubileuszowe nagrody. Między innymi nagroda indywidualna I stopnia Wojewody Toruńskiego, przyznana została mgr Ałojzemu TUJAKOWSKIEMU za całokształt działalności na rzecz upowszechniania kultury, szczególnie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa.

Ałojzy Tujakowski pełnił od 1954 r. funkcję dyrektora Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika, aktywnie pracował w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, a w latach 1980—1984 był Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej. Znany jest w szerokich kręgach bibliotekarzy polskich jako autor wielu publikacji i cennych przedsięwzięć. Środowisko bibliotekarskie, a zwłaszcza osoby, które z nim bezpośrednio współpracowały przez długie lata, z okazji tak zaszczytnego wyróżnienia składają gratulacje.

Bibliotekarze słowaccy starannie przygotowują roczny do przypadającej na luty 1985 r. 40 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego. Planuje się liczne seminaria i sesje naukowe, wystawy, wydawnictwa okolicznościowe, w tym monograficzny numer wydawnictwa „Kniha” oraz poradniki bibliograficzne i metodyczne przydatne w organizowaniu imprez okolicznościowych w bibliotekach.

Biblioteka Państwowa ZSRR im. W.I Lenina organizuje od kilku lat „dni otwartych drzwi”. W tegorocznej akcji, 27 marca, wzięło udział ok. 400 bibliotekarzy z Moskwy i Okręgu Moskiewskiego. Wysłuchali oni wykładów dyrektora biblioteki M.S. KARTASZOWA, który mówił o problemach tworzenia i użytkowania zbiorów bibliotecznych. Inni pracownicy, omówili wszystkie najważniejsze zagadnienia jej działalności. W programie „Dnia otwartych drzwi” było też zwiedzanie biblioteki, muzeum książki oraz wystawy

przygotowanej na tę okoliczność. A może by tak u nas?

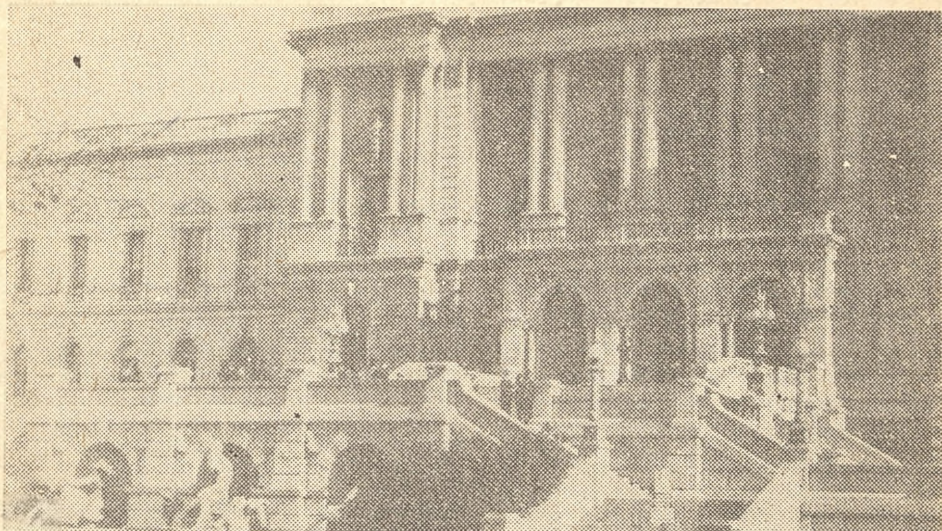
Szacuje się, że ilość monografii z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej w świecie przekracza obecnie 50 tysięcy. Roczny ich przyrost wynosi 1,5 do 2 tysięcy. Natomiast liczba wydawanych obecnie numerów czasopism z tego zakresu wynosi około jednego tysiąca. Zawiera ją one ponad 15 tysięcy artykułów.

Prezydentem Brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliotek w 1985 r. będzie sir Harry HOOKWAY, wybitny działacz państwowy, współinicjator utworzenia Biblioteki Brytyjskiej. Jak już informowaliśmy, nasi brytyjscy koledzy wybierają przewodniczącego na każdy rok. Obejmuje on funkcję 1 stycznia i kończy swą kadencję 31 grudnia. Jest to funkcja o charakterze reprezentacyjnym. Stałą działalność stowarzyszenia prowadzi biuro, nadzorowane przez Komitet Wykonawczy.

W dniach 21—26 maja br. odbyło się w Moskwie posiedzenie robocze Sekcji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych IFLA połączone z Seminarium o Roli Książki i Czytelnictwa w Rozwoju Kulturalnym, w którym uczestniczyły 42 osoby, w tym przedstawiciele gospodarzy. SBP reprezentowała tam doc. J. KOŁODZIEJSKA, członek grupy doradczej Sekcji, która przedstawiła referat pt. „Biblioteka w zmieniającej się strukturze społecznej”. Ponadto obecny był doc. J. ANKUDOWICZ z Instytutu Książki i Czytelnictwa z referatem „Książka we współczesności”. Postanowiono utworzyć Okrągły Stół Badań nad Czytelnictwem, a do grupy inicjującej to nowe ogniwo IFLA weszła J. Kołodziejska.

Biblioteka Kongresu USA w Waszyngtonie wdraża nowy system wideoinformacji, nazwany DEMAND. Opiera się on na przekazywaniu informacji w formie obrazów, rejestrowanych na płytach. System został opracowany w celu ułatwienia dostępu szerokim kręgom zainteresowanych do liczącego sobie ponad 5,5 mln dokumentów archiwum Biblioteki Kongresu.

System DEMAND pozwala także na wykorzystywanie dokumentów biblioteki kongresowej przez każdą praktycznie pla-



Na zdjęciu — Waszyngton; budynek, w którym mieści się Biblioteka Kongresu USA  
Fot. Archiwum

cówkę, która zwróci się z odpowiednią prośbą pod adresem: Library of Congress, Washington DC, 20540 USA.

\*

Instytut Informacji Naukowej w Filadelfii dostarcza wszystkim zainteresowanym — w ramach usług OATS: **Original Article Text Service** — wszystkie artykuły, opublikowane w *Current Contents*. Średnia cena jednego artykułu wynosi ok. 6,5 dolarów USA a wysyłka następuje w ciągu 48 godzin.

\*

Perspektywiczny plan Ministerstwa

Kultury Kuby przewiduje do roku 1985 zwiększenie sieci bibliotek publicznych, zwłaszcza bibliotek objazdowych, które trafiałyby bezpośrednio do zakładów pracy i gospodarstw rolnych.

Przypomnijmy, że liczba bibliotek publicznych na Kubie systematycznie wzrasta — w roku 1963 było ich zaledwie 27, a siedem lat później liczba ich wzrosła niemal dwukrotnie, bo do 51. W roku 1975 Kuba mogła poszczycić się już 125 bibliotekami a w roku 1980 liczba ta wzrosła do 200.

opr. StK i and

### Konferencja IFLA bez przedstawiciela SBP

Jubileuszowa 50, konferencja ogólna IFLA odbyła się w drugiej połowie sierpnia br. w Nairobi (Kenia). Poświęcona była głównie problemom bibliotekarstwa w krajach rozwijających się. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, które należało do współzałożycieli tej organizacji, skupiającej dziś organizacje i instytucje z ponad 100 państw, nie miało jednak na tegorocznej sesji swego przedstawiciela. W Ministerstwie Kultury i Sztuki uznano, że koszty podróży i uczestnictwa były zbyt wysokie. Tym sposobem drugi raz z rzędu referat przygotowany na zamówienie organizatorów przez przedstawiciela bibliotekarstwa polskiego był prezentowany na forum IFLA pod nieobecność autora. Znaczenia i powagi nam to nie przysporzy.

# Rola bibliotekarzy akademickich w epoce informacji

Barbara GERTNER

Biblioteka Instytutu Astronomii  
UMK w Toruniu

(Tekst opracowano na podstawie artykułu Janice W. Holladay „The Role of an Academic Librarian in the Information Age” z czasopisma „Special Libraries” Vol. 73 no. 4/October 1982)

**Biblioteki akademickie, generalnie biorąc, nie dostarczają informacji, lecz tylko umożliwiają dostęp do jej źródeł. Zmiany zachodzące w szkołach wyższych wymagają jednak aby bibliotekarze byli bardziej czynni i powiązani z pracą swojej uczelni.**

Nowoczesna koncepcja bibliotekarzy akademickich jako „zarządzających” informacją jest nadal dla wielu czymś szokującym. Biblioteki szkół wyższych są bowiem często pograżone głęboko w tradycji, traktowane jak coś w rodzaju „świątyni wiedzy”. Bardzo ważne są oczywiście tradycyjne funkcje biblioteki, np. polegające na dostarczaniu naukowcom czy studentom miejsca do cichego czytania i refleksji. Autorka ma nadzieję, że te tradycyjne funkcje bibliotek zostaną zachowane na zawsze. Jednocześnie równie ważnym odpowiedzialnym zadaniem jest efektywne dostarczanie informacji. Jest ono często zaniedbywane, lecz potrzeba rośnie szybko z każdym rokiem.

Liczba publikowanych materiałów rośnie gwałtownie, dużo szybciej niż nasze możliwości przyswojenia ich i wykorzystania w pełni przy użyciu tradycyjnych metod. (Np. fizycy dysponowali w 1950 roku mniej więcej dziesięcioma tysiącami streszczeń w „Physics Abstracts”, zaś w roku 1980 było ich tam ponad sto tysięcy. Ilość informacji z tej jednej dziedziny wzrosła zatem dziesięciokrotnie.)

Jeśli zatem mamy my i nasi użytkownicy poradzić sobie z tą wzrastającą ciągle ilością informacji musimy oprócz coraz efektywniej wykorzystywanych tradycyjnych narzędzi pracy stosować nowe techniki i technologie.

Równocześnie rośnie potrzeba nabywa-

nia dużych umiejętności i swobody w kontaktach międzyludzkich, sprawności w komunikowaniu się z użytkownikiem. Trzeba zrozumieć go, wyjaśnić mu gdzie ma szukać źródeł, pomóc w rozwikłaniu niezrozumiałego problemu, wreszcie zapoznać z nowymi metodami i aparaturą, czy nawet przekonać go o konieczności stosowania nowych technologii pracy.

**Nowe metody i możliwości biblioteki na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu w Rochester (USA)**

Na Uniwersytecie w Rochester kroki w nowych kierunkach metod obsługi użytkownika zostały podjęte i dają już efekty. Autorka posługuje się tu przykładem obsługi bibliotecznej w uniwersyteckim Laboratorium Energetyki Laserowej (LEL), które zostało wyznaczone jako obiekt eksperymentalny do sprawdzenia nowych metod. Obecnie opracowany system rozszerza możliwości korzystania z informacji z LEL na całą społeczność naukową kraju w danej dziedzinie nauki (są to naukowcy z uczelni przemysłowych, ośrodków badawczych i laboratoriów pracujących w szerokim zakresie dziedzin takich jak fizyka stosowana czy chemia, wykorzystujących systemy laserowe).

Naukowcy z LEL, pracując na przedpolu swojej dyscypliny i mając napięty rozkład zajęć, stają się zależni od odpowiedzialnej obsługi bibliotecznej. Zbiór materiałów i danych na miejscu jest stosunkowo niewielki, co wymaga częstego dostarczania informacji z Biblioteki Głównej i jej Ośrodka Szybkiej Informacji Naukowej. Pracujący „on line” komputerowy system wyszukiwań bibliograficznych najczęściej wykorzystywany jest do takich zadań jak:

— umożliwianie badaczom zaznajomienia się z najnowszymi osiągnięciami technicznymi,

- dostarczanie zwartych bibliografii tematycznych,
- sprawdzanie rejestrów patentowych,
- dokonywanie weryfikacji dostępnej literatury,
- zamawianie potrzebnych dokumentów z innych źródeł.

Przykładowo w 1981 roku w różnych czasopiśmie naukowych zostało przez pracowników LEL opublikowanych 70 artykułów, dla których biblioteka dostarczyła informacji bibliograficznych i dokonała weryfikacji źródeł. Jest więc ona aktywnym, wartościowym uczestnikiem prac naukowych prowadzonych przez Laboratorium. Naukowcy i administratorzy LEL doceniają tę wielką rolę biblioteki.

Początkowo związki między biblioteką a Laboratorium były bardzo skromne. I właśnie bibliotekarz, odpowiadający w sposób zaangażowany i wykraczający poza tradycyjny poziom obsługi na zadawane przez naukowców pytania, „zapalił pierwszą iskrę”. Później w miarę rozrostu małej grupki badawczej w Laboratorium coraz pełniej widać było wagę otrzymywania właściwej informacji w krótkim czasie.

Zaczynając z tego ważnego poziomu, bibliotekarz rozpoczął organizowanie obsługi bibliotecznej dostosowanej do pracy tej specyficznej grupy badawczej. (W owym czasie cała biblioteka składała się z małej czytelnicy i biurka dla bibliotekarza w trzyosobowym pokoju, który bibliotekarz dzielił z dwoma pracownikami LEL). Zaczął od „zidentyfikowania” osób, przewodzących w poszczególnych komórkach badawczych, a następnie umawiał się z nimi na spotkania. Celem tych spotkań było zorientowanie się jakich informacji potrzebować będzie dana osoba i jej zespół oraz przedstawienie możliwości bibliotekarza i istniejących zasobów bibliotecznych. Dyskusje te były zawężane lub rozszerzane w zależności od nastawienia rozmówców. Reakcje ich były bowiem bardzo różne. Niektórzy nie widzieli sensu w pomocy ze strony biblioteki, inni zaś podchodzili do niej entuzjastycznie. Od każdego z nich jednakże bibliotekarz uzyskał dane o badaniach poszczególnych grup, przede wszystkim o tematyce zainteresowań, rodzaju prowadzonych doświadczeń i badań teoretycznych.

Na bazie tych danych bibliotekarz wybierał materiały, pakował i wysyłał do odpowiednich osób (zarówno do entuzjastów nowej metody, jak i tych niechętnych). Odpowiedź wszystkich była jednak pozytywna — efekty posługiwania się dostarczaną informacją stały się wyraźne. Dostęp bowiem do właściwej informacji i we właściwym czasie, czyni badania i prace

eksperymentalne bardziej efektywnymi i mniej czasochłonnymi.

Wiadomości o działalności biblioteki przy LEL rozchodziły się i liczba użytkowników rosla. Nie minął rok jak i Laboratorium zaczęło udzielać bibliotece znaczącej pomocy. Przyznano jej samodzielne pomieszczenie, wyposażone w potrzebne sprzęty. Zainstalowano końcówkę komputera do bezpośredniego korzystania z bazy danych Biblioteki Głównej. Finansowano to z budżetu LEL.

Bibliotekarz został włączony do życia Laboratorium. Uczestniczył w ogólnych zebraniach, seminariach i innych imprezach w LEL. Jedno z tygodniowych seminariów było poświęcone bazie informacji i nabytkom biblioteki. Prowadzone było przez bibliotekarza wobec szerokiego grona naukowców. Zaangażowano też w pełnym wymiarze godzin pomocnika bibliotecznego. Serwis informacyjny stopniowo stawał się dostępny nie tylko dla użytkowników z LEL, ale również dla innych grup środowiska uniwersyteckiego, którym pomagało to w pracy. Biblioteka obsługiwała też użytkowników indywidualnych, potrzebujących szybkiej, fachowej informacji. Materiały na dany temat zbierane były z różnych źródeł, włączając w to materiały z konferencji i czasopisma. Gotowe dane przysyłano odbiorcy. Działalność ta zyskiwała bibliotece coraz to nowych stronników.

Sukcesy biblioteki przy LEL spowodowały podejmowanie podobnej działalności przez inne biblioteki zakładowe Uniwersytetu. Powstał cały system biblioteczny Uniwersytetu w Rochester oparty na nowych metodach i technologiach.

Ostatnio biblioteka uzyskała zezwolenie na dalszy rozwój bezpośredniego systemu wymiany informacji (on line) z doświadczeniem do skomputeryzowanego katalogu i do baz danych. Poszczególne wydziały i naukowcy czekają na połączenie swoich biur ze zbiorami bibliotecznymi przez zamontowanie końcówek komputera centralnego. Ten stopień połączeń z towarzyszącą mu zdolnością do odbierania danych, pozwoli na szybsze tempo i wyższy poziom uzyskiwania informacji w Uniwersytecie.

Rozszerzeniem zasięgu pracy biblioteki było włączenie w krąg jej użytkowników również kierownictwa administracyjnego Uniwersytetu. W ramach seminarium kadr zarządzających dokonano prezentacji możliwości nowo opracowanego systemu informacyjnego. Pokazano jaką pomocą administracji może służyć biblioteka. Przedstawiono przykładowe problemy, które mogą być rozwiązane, a które mogłyby zainteresować audytorium, np.:

— jaki artykuł z czasopisma wspomina ostatnio Uniwersytet w Rochester,  
— ile osób otrzymało doktoraty z fizyki w danych latach,  
— jakie stypendia naukowe otrzymał Instytut Chemii,  
— zestawienie listy osób, zajmujących się w Rochester daną dziedziną wiedzy, np. tematem technologii laserowej, itp. —

Dobre przykładowe problemy pokazały zakres i wszechstronność systemu „on line” oraz zawartość bazy danych z dziedzin najbardziej potrzebnych administracji. Seminarium zostało bardzo dobrze

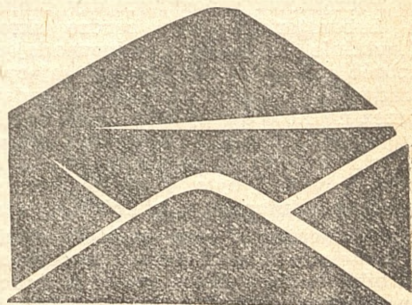
odebrane i biblioteka otrzymała wiele różnych próśb o informacje. Zadawalające spełnienie tych życzeń przysporzyło bibliotece nowych, ważnych zwolenników.

Obecna epoka, jak uważa autorka, rzuca wyzwanie bibliotekom akademickim. Podejmują je właśnie poprzez wykorzystywanie informacji przy użyciu wszelkich aktualnie możliwych źródeł i technologii, co ma zasadniczy wpływ na efektywną pracę biblioteki. Środkiem do celu jest też duża umiejętność komunikowania się z użytkownikiem oraz dobra reklama swojej pracy.

## Przegląd piśmiennictwa

Naragh Jones, Peter Jordan: **Staff Management in Library and Information Work**. Aldershot, Gower 1982, 216 s. A. Grafton Book.

Autorzy wykorzystując swe długoletnie doświadczenie z pracy w różnych bibliotekach brytyjskich i irlandzkich oraz z wykładów w szkołach bibliotekarskich napisali podręcznik, który stanowi podstawę dla kursów bibliotekarstwa, jak również pomoc dla dyrektorów bibliotek i ośrodków informacji. Na początku ukazane jest zmieniające się środowisko spowodowane nowymi technologiami, rozwojem ustawodawstwa pracy, rozwojem przemysłu, na którym ma miejsce kierowanie, zarządzanie i dozór. Obserwując motywację do pracy w bibliotekach i ośrodkach informacji, czynniki powodujące satysfakcję z tej pracy, dozór winien projektować stanowiska pracy, prowadzić odpowiednią politykę kadrową i obsadzać poszczególne stanowiska pracownikami z odpowiednimi wia-



domościami i predyspozycjami. W każdym przypadku ilustrują teorię i praktykę zarządzania przykładami z bibliotek publicznych, specjalnych i wyższych uczelni.

Na końcu większości rozdziałów znajdują się praktyczne zadania tak, że wykładowcy i instruktorzy mogą uczyć swoich słuchaczy korzystając z nich. Te zadania były z powodzeniem wykorzystywane przez autorów na kursach dla studentów i bibliotekarzy praktyków, mogą być również przerabiane indywidualnie, jeśli ktoś chce sprawdzić swoją wiedzę i zrozumienie poszczególnych zagadnień.

**Krzysztof KOZAK**

Gisela von Busse, Horst Ernestus, Engelbert Plassmann: **Libraries in the Federal Republic of Germany**. By Horst Ernestus and Engelbert Plassmann. Second fully revised and enlarged edition of the work by Gisela von Busse and Horst Ernestus Translated by John S. Andrews, Wiesbaden, Otto Harresowitz, 1983, 288 s., 16 il., 1 papa.

Monografia bibliotek w Republice Federalnej Niemiec jest angielskim przekładem drugiego, całkowicie poprawionego i rozszerzonego wydania pracy dwóch pierwszych autorów, opublikowanej w 1968 r. Autorzy przedstawiają sytuację bibliotek, bibliotekarzy i bibliotekarstwa w RFN i Berlinie Zachodnim. W dziewięciu rozdziałach ukazują założenia prawne, regulujące pracę bibliotek, mecenasów i sponsorów, finansujących różne biblioteki i sieci (np. władze federalne, władze lokalne, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, różne typy bibliotek i ich sieci (biblioteki centralne; np. Deutsche Bibliothek we Frankfurcie n/Menem, traktowana jako biblioteka narodowa oraz Bayerische Staatsbibliothek w Monahium i Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz w Berlinie Zachodnim, biblioteki uniwersyteckie i innych wyższych uczelni, szkolne,

specjalne, publiczne oraz, co świadczy o wnikliwości autorów, biblioteki niemieckie w innych krajach.

Wiele miejsca poświęcono współpracy bibliotek, organizacji i instytucji tym się zajmujących, administrowaniu bibliotekami, budownictwu bibliotecznemu (15 plansz wewnątrz książki) bibliografii i dokumentacji, sytuacji zawodowej bibliotekarzy i szkolnictwu zawodowemu.

Praca ujmuje temat w aspekcie współczesnym, podejście historyczne ma miejsce tylko wówczas, gdy powstanie jakiejś biblioteki lub instytucji miało miejsce przed podziałem Niemiec na RFN i NRD, adresowana jest przede wszystkim do bibliotekarzy obcych, chociaż w pełni może służyć za przewodnik po bibliotekach niemieckich.

**Krzysztof KOZAK**

Starania Zarządu Głównego o przywrócenie „Bibliotekarzowi” dawnej częstotliwości zakończyły się pomyślnie i już od początku roku 1984 czasopismo ukazuje się jako miesięcznik a nie dwumiesięcznik. Prenumeratorzy otrzymają zatem w roku bieżącym nie 6, lecz 12 numerów. Cena jednego egzemplarza nie ulega zmianie (30 zł), koszt prenumeraty wzrasta więc dwukrotnie.

Ponieważ ostateczna decyzja zmiany częstotliwości zapadła już po zebraniu przez RUCH wpłat za 6 numerów rocznie, Zarząd Główny zwraca się do wszystkich Prenumeratorów z prośbą o

**dokonanie dodatkowej wpłaty**

w wysokości 100% wpłaty już dokonanej za następne 6 numerów. Od roku 1984 bowiem pełna opłata za prenumeratę „Bibliotekarza” wynosi:

za półrocze

za rok

— 180,— zł (zamiast 90)

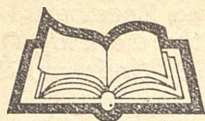
— 360,— zł (zamiast 180)

Nie wątpimy, że Bibliotekarze odpowiedzą na nasz apel zrozumieniem sytuacji, okażą zawodową solidarność, nie potraktują dodatkowych 6 numerów jako gratisów i nie narażą swej organizacji na straty.

Przepraszamy wszystkich zainteresowanych za zbyt późne zawiadomienie o zmianach i za wynikłe stąd kłopoty.

Wpłacać prosimy nie do „Ruchu”, lecz bezpośrednio do Stowarzyszenia na konto ZG SBP:

NBP IV O/M W-wa Nr 1049-4040-132 z dopiskiem: Dopłata do prenumeraty „Bibliotekarza”.

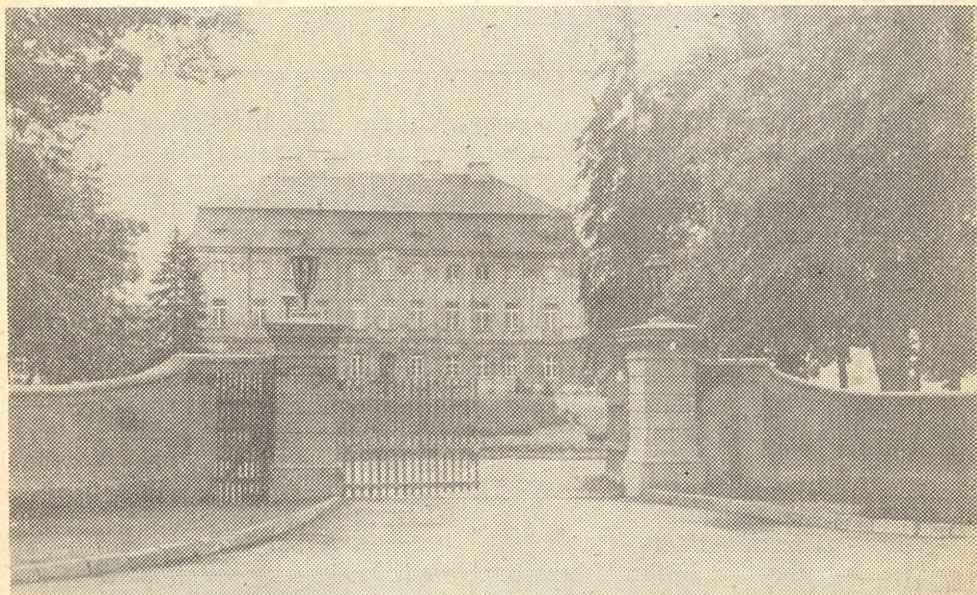


## Biblioteki i zabytki

---

# Masoński Dwór

W dniu 30 czerwca 1984 r. nastąpiło otwarcie filii Biblioteki Uniwersyteckiej — Domu Pracy Twórczej UAM w Ciążeniu k/Słupcy. W uroczystości wzięli udział — rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza **prof. Zbigniew RADWAŃSKI**, wojewoda koniński **Edward BRZĘCZEK**, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej **dr Zdzisław SZKUTNIK**, przedstawiciele firm polonijnych oraz inni zaproszeni goście.



1. Pałac w Ciążeniu — fot. Jerzy Poprawski

Filia Biblioteki Uniwersyteckiej — Dom Pracy Twórczej w Ciążeniu mieści się w osiemnastowiecznym, późnobarokowym pałacu, położonym w 10-hektarowym parku angielskim. W rękach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pałac znajduje się od 1968 roku. W latach 1963—1978 przepro-

wadzono remont kapitalny, w wyniku którego można było ulokować w pałacu ok. 120 tys. vol. książek i czasopism. W latach 1981—1984, częściowo dzięki finansowej pomocy firm polonijnych, zakończono remont części hotelowej pałacu, którą wyposażono w stylizowane meble.



Pałac w Ciężeniu rozpoczął pełnienie podwójnej funkcji: filii Biblioteki oraz domu pracy twórczej. Część hotelowa pałacu, pełniąca funkcję domu pracy twórczej składa się z 8 pokoi mieszkalnych, salonu, i sali konferencyjnej. Umożliwia to pobyt 16 osobom — przyjeżdżającym wycpać pracownikom naukowym i bibliotekarzom Uniwersytetu, czytelnikom Filii oraz uczestnikom kameralnych spotkań i sympozjów. Jeszcze przed otwarciem odbyło się robocze spotkanie pracowników bibliotek uniwersyteckich nt. gospodarki dubletami (27 i 28 maja br.).

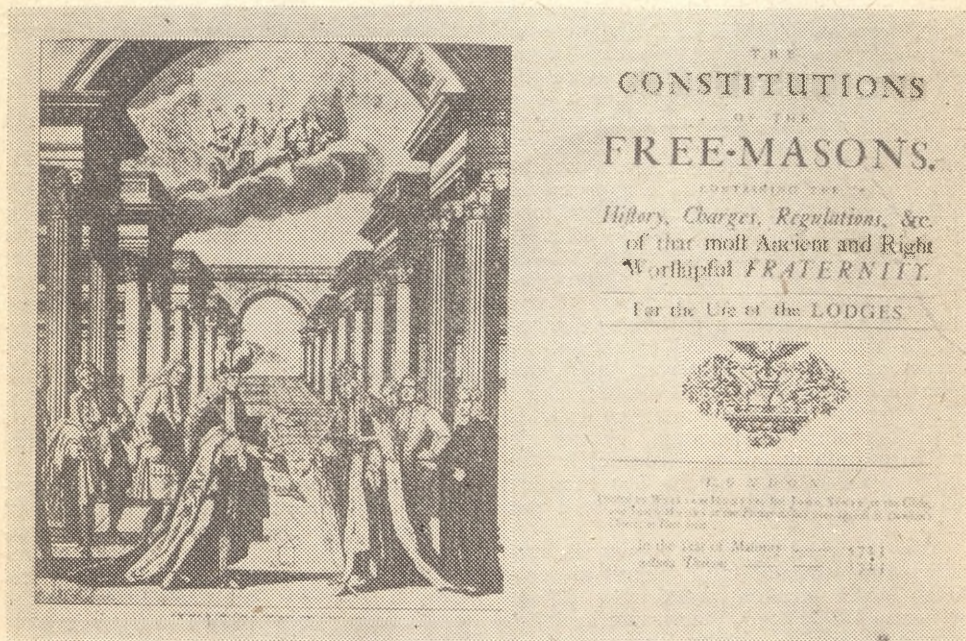
Część biblioteczna pałacu, pełniąca funkcję filii Biblioteki Uniwersyteckiej składa się z czytelnicy oraz pomieszczeń magazynowych, w których ulokowano zbiory masonskie, część starych druków i „żelazny” zapas dubletów. W najbliższej przyszłości zostaną w Ciężeniu ulokowane zbiory judaistyczne.

Najciekawszą częścią zbiorów ulokowanych w Ciężeniu są masonica, które liczą ok. 80 tys. vol. w tym ok. 33 tys. vol. opracowanych. Zbiory te należą do naj-

wiekszych w Europie. Składają się na nie stare, XVIII-wieczne druki, encyklopedie, bibliografie, teksty mów wygłaszanych na posiedzeniach łóż oraz dzieła dotyczące filozofii, etyki, historii i symboliki masonskiej a także czasopisma masonskie i spisy członków łóż. (Szersza charakterystyka zbiorów masonskich Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu zostanie przedstawiona w jednym z następnym numerów „Bibliotekarza”). W Ciężeniu znajdują się katalogi tych zbiorów co umożliwia pracę naukową na miejscu. Kto wie, czy z racji tematyki tej części zbiorów Ciężen nie zyska sobie w niedługim czasie miana Masońskiego Dworu?

Pewne jest jedno — pracownicy nauki i bibliotekarze uzyskali ośrodek zapewniający dobre warunki pracy i wypoczynku, Biblioteka Uniwersytecka znalazła pomieszczenia dla cennej części zbiorów a równocześnie jeden z pięknych zabytków architektury pałacowej i parkowej znalazł zastosowanie umożliwiające zachowanie substancji zabytkowej.

**Andrzej KARPOWICZ**



2. Najcenniejszy druk ze zbiorów masonskich Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu — pierwodruk tzw. konstytucji Andersona, Londyn 1723, zawierający podstawowe zasady, którymi masoneria kieruje się do dzisiaj — fot. Alojzy Fojt

# SBP w działaniu

Polski Komitet Współpracy z IFLA wybrał swe władze i przyjął założenia do planu pracy do 1986 r.

Największy nacisk położony zostanie na popularyzację działalności IFLA wśród bibliotekarzy polskich oraz na propagandę dorobku bibliotekarstwa polskiego za granicą. W związku z tym postanowiono przystąpić do opracowania i wydania w języku polskim zbioru najwartościowszych, mających zasadnicze znaczenie dla rozwoju bibliotekarstwa i działalności informacyjnej, referatów i innych opracowań powstałych w ramach prac IFLA. Opracowany zostanie też i opublikowany w językach obowiązujących w IFLA — angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim — informator o bibliotekach w Polsce oraz Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Komitet dążyć będzie też do stałej obecności artykułów autorów polskich w czasopiśmie IFLA.

Inną formą popularyzacji polskiego bibliotekarstwa na forum międzynarodowym będzie zapraszanie do kraju działaczy i grup zawodowych IFLA. Doświadczenia związane z seminarium na temat roli książek i bibliotek w społeczeństwie, które odbyło się w 1980 r. w Radziejowicach oraz z pobylem w marcu br. przewodniczącego Komitetu Fachowego IFLA prof. P. Kaegbeinem są bowiem zachęcające. Postanowiono więc podjąć starania o zaproszenie do Polski w 1985 r. sekretarza generalnego IFLA Margret Winstroom, a w 1986 r. — przy okazji uroczystości obchodów 200-lecia urodzin Joachima Lelewela — Okrągłego Stołu Historii Bibliotek, który mógłby odbyć tu swe doroczne posiedzenie robocze. Postanowiono też podjąć starania o zaproszenie w tym samym roku lub w następnym, Sekcji Szkół Bibliotekarskich IFLA. Przy okazji zgodzono się co do tego, że najbardziej odpowiednią okazją do zorganizowania w Polsce dorocznej konferencji ogólnej IFLA byłaby 200 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, czyli rok 1991.

Komitet wziął na siebie obowiązek stymulowania udziału bibliotekarstwa polskiego w realizacji programów IFLA, zwłaszcza UBC i UAP. Pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby opracowanie i opublikowanie w językach kongresowych wykazu polskich instytucji, które występują lub mogą wystąpić jako instytucje sprawcze wydawnictw. Z wnioskiem w tej sprawie zwrócono się do Biblioteki Naro-

dowej. Ponadto postanowiono zwrócić się do przewodniczącego Komitetu Zarządzającego Programami IFLA, którym jest doc. Adam Wysocki, o radę dotyczącą innych form realizacji tych programów przez polskie bibliotekarstwo.

Ustalono, że zadania wynikające z planu pracy realizowane będą przez poszczególne instytucje uczestniczące w Komitecie i włączone zostaną do planów ich działalności.

Komitet organizować będzie jesienią każdego roku posiedzenia plenarne, podczas których składane będą relacje z udziału w dorocznych konferencjach ogólnych IFLA, sprawozdania zarządu ze swych prac oraz ustalane roczne plany działalności. Ustalono, że Komitet będzie działał w ramach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a jeśli w przyszłości jego prace przestaną mieścić się w tych ramach, wówczas rozważy się zmianę jego statusu.

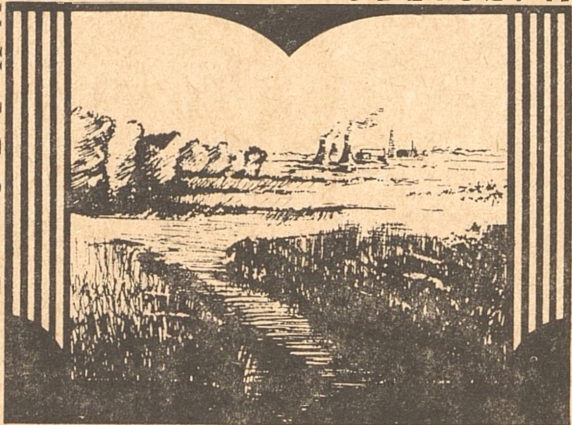
Przewodniczącym Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA wybrany został dnia 4 lipca br. Stefan Kubów (SBP), wiceprzewodniczącym doc. Andrzej Gwizdź (Biblioteka Sejmowa), a sekretarzem — Jan Wołosz (Biblioteka Narodowa).

Tego samego dnia zebrał się zarząd **Sekcji Szkół Bibliotekarskich SBP** w celu przyjęcia założeń do planu pracy do końca 1985 r. Postanowiono, że w tym okresie Sekcja dokona ewidencji programów kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej w Polsce oraz kadry nauczającej w szkołach bibliotekarskich wszystkich typów i stopni, a także zbada potrzeby w dziedzinie skryptów i podręczników. Ważnym elementem planu jest rozwijanie kompetencji naukowych i dydaktycznych kadry kształcącej bibliotekarzy. Od 1985 r. Sekcja zamierza przystąpić do organizowania letnich szkół bibliotekarskich.

Podczas zebrania postanowiono też wystąpić do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w piśmie domagającym się weryfikacji postanowienia o preferencji dla nauczycieli w odbywaniu zaocznych studiów bibliotekoznawczych i rozszerzenia tego prawa na wszystkich pracujących bibliotekarzy jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego 1984/85. Po zaaprobowaniu treści pisma przez Prezydium Zarządu Głównego SBP zostało ono dostarczone do ministerstwa przez przewodniczącego Stowarzyszenia.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA

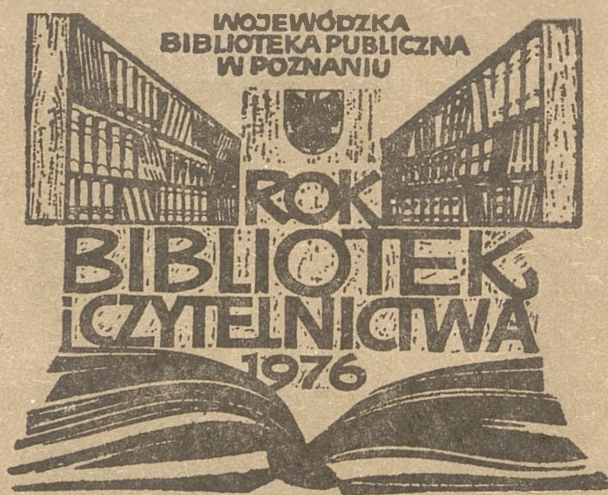
WOJEWÓDZKA



POZNAN EX LIBRIS

Cena 30 zł

ISSN-0208-4333



indeks 35262

*Wydawca:* Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 WARSZAWA, tel. 27-52-96 i 27-08-47.

*Druk:* Szczecińskie Zakłady Graficzne, ul. Wojska Polskiego 128.

*Zam.* 1804/13.10/84/I A-18

*Papier ilustr.* kl. V 70 g, obj. 1 ark. 'druk., 1 ark. wyd. nakład 13 000+25 egz.

*Adres redakcji:* Pl. Curie-Skłodowskiej 5, 60-965 POZNAŃ, skr. poczt. 5, tel. 31-32-19; 31-33-68.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Rocznie — 360 zł, półroczna — 180 zł, (cena jednego numeru 30 zł), wpłaty na konto NBP W-wa, IV OM 1049-4040-132.